

„Normalizacja”: władza - społeczeństwo - opozycja

Rozdział pierwszy Władza i opozycja w latach 1968-1989
(Czechosłowacja)

Społeczeństwo

Po zakończonych czystkach na początku lat siedemdziesiątych wykryształizowały się nowe struktury społeczne. Ze względu na stosunek do „normalizacyjnego” systemu społeczeństwo podzieliło się można na trzy nierówne części:[1]

– „normalizatorów”, czyli tych, którzy łatwo pogodzili się z reżimem i w jego ramach budowali swoje kariery. Jawnie i bez skrupułów czerpali z istnienia reżimu osobiste korzyści; obsadzali zwolnione po czystkach miejsca swoich kolegów w fabrykach, urzędach, szkołach i placówkach kulturalnych. Podobnie jak w Polsce po marcu 1968 na prestiżowe i dobrze płatne stanowiska dostawali się ludzie, którzy legitymowali się przede wszystkim lojalnością wobec władzy; ich kompetencji nikt nie sprawdzał. W nowomowie określano ich „internacjonalistami” (gdyż popierali „internacjonalistyczną pomoc”), nieoficjalnie nazywano ich pogardliwie: „kolaborantami”.

– dysydentów, czyli tę grupę obywateli, którzy nie pogodzili się z reżimem. Dysydenci starali się działać w ramach istniejących norm prawnych, protestując przeciwko wynaturzeniom i łamaniu prawa przez funkcjonariuszy „normalizacji”, wysyłając listy do urzędników i władz, pisząc petycje i przesyłając informacje poza granice kraju. System walczył z dysydentami głównie poprzez ich izolowanie od społeczeństwa, np. pozbawiając ich publicznych stanowisk i przesuując na stanowiska, gdzie nie mieli możliwości występowania na forum publicznym. Najaktywniejsi dysydenci

zamykani byli do więzień, przesłuchiwani, ich mieszkania były często przeszukiwane. Trudno określić ilu było prawdziwych dysydentów, czyli ludzi, którzy w pełni zachowali swą obywatelską godność w ciężkich czasach, ale pokusić się można o stwierdzenie, iż (do roku 1989) była to nieliczna grupa, przeważnie intelektualistów i artystów, którzy w dodatku odseparowani byli od reszty narodu.

– „szarą strefę”, czyli największą grupę społeczną, która zawierała w sobie całą gamę możliwych wzorców zachowania wobec „normalizacji”: od akceptacji po cichą krytykę (Czechosłowacy powiedzieli by „w domu pod pierzyną”). Tworzyli ją obywatele, którzy „[...] zgodzili się na jakiś modus vivendi, sposób współżycia z systemem na podstawie milczącego paktu, nigdzie nie zapisanego i przez nikogo nie wypowiedzianego, jakiejś „społecznej umowy”, która zakładała, iż obywatel może się publicznie angażować w niektóre dozwolone organizacje (wchodzące w skład Frontu Narodowego, pokorne partie polityczne, ROH, SSM, turystyczne, sportowe lub inne organizacje), ale nie będzie uczestniczyć w życiu publicznym w żaden inny, nieprzewidziany przez system sposób. Za to pozwala mu się na większą wolność w życiu prywatnym. Telewizja nadaje coraz więcej programów rozrywkowych, ograniczając ilość prostackiej ideologii. Przemysł dostarcza materiału niezbędnego do budowy domku na działce, a nawet (jeśli odstoi się wystarczająco długo lub da odpowiednią łapówkę) domku jednorodzinnego.”[2]

Dzięki owemu niepisanemu „gulaszowemu paktowi” (gulášový pakt) pomiędzy normalizatorami a obywatelami, który brzmiał: „my postaramy się zapewnić wam o dostatnie życie, a wy nie mieszajcie się nam do polityki”[3], rozpoczęło się w Czechosłowacji budowanie społeczeństwa konsumpcyjnego. Początkowo państwo wywiązywało się ze swych zobowiązań: światowe prosperity i wzrost konsumpcji w ZSRR, spowodowany jeszcze niektórymi chruszczowskimi inwestycjami w sektorze konsumpcyjnym, otwarcie się dla Czechosłowacji chłonnego rynku

wschodniego – wszystko to sprzyjało koniunkturze w gospodarce narodowej. Wyniki dawało również otwarcie w gospodarce z lat sześćdziesiątych. Poparło wysiłki normalizatorów kierownictwo ZSRR poprzez zawarcie korzystnej dla Pragi transakcji przy wymianie ropy, gazu i surówek metali. Wzrost dochodu narodowego w latach 1970-1975 wyniósł 5.7%.[4].

Dobra koniunktura była zauważalna w każdym gospodarstwie domowym: w latach 1969-1975 wzrosło zatrudnienie, indywidualna i społeczna konsumpcja. Uległa poprawie sytuacja młodych małżeństw, które coraz szybciej dostawały nowe mieszkania. Władza dawała społeczeństwu możliwość zaspokajania swoich potrzeb materialnych. Ludzie skoncentrowali się na swym życiu rodzinnym, coraz większa część społeczeństwa mogła sobie pozwolić na budowę własnego domku. Powiększyła się ilość posiadaczy domków za miastem (w roku 1970 było takich posiadaczy 128 000, a w 1980 już około 250 000). Wzrosła też ilość posiadaczy aut (w roku 1970 w Czechosłowacji jedno auto przypadało na 17 osób, w roku 1978 jedno auto przypadało już na 8 osób)[5]. Stosunek obywateli do sytuacji w kraju charakteryzuje ludowe powiedzenie: „zaplat’pánbůh, že je to u nas takové, jaké to je”. Charakterystycznym, według V. Havla, rysem systemu „normalizacyjnego” był stan, w którym władza nie wymagała od obywatela, aby wierzył w jej ideologię, ani aby się z nią utożsamiał. Musiał tylko publicznie się do niej przyznawać, musiał jedynie zachowywać pewne rytuały, uczestniczyć w publicznych manifestacjach.

„Był to jednak pewien ład: oni udawali, że nam płacą, ma zaś udawaliśmy, że pracujemy; oni udawali, że coś głoszą, my udawaliśmy, że w to wierzymy; oni udawali naszych reprezentantów, a my udawaliśmy, że ich wybieramy. [...] W mniejszym lub większym stopniu kłamcami byli tak panowie, jak poddani”[6].

Takim zachowaniem obywatel nie tylko żądania władzy respektował, ale także zachęcał współobywateli, aby zachowywali się podobnie, a więc pomagał systemowi. W reżimie

„normalizacyjnym” człowiek był nie tylko przedmiotem, ale także podmiotem władania. Przyszły prezydent zwrócił uwagę na bardzo ważny rys „normalizacji”: współudział obywateli w budowaniu systemu. Ten współudział, dzięki któremu KPCz była nie wrogą siłą przeciwną społeczeństwu, ale partnerem społecznej umowy, nie mógł nie wpłynąć na bieg wydarzeń z roku 1989.

[1] Patrz: J. Měchýř, Velký převrat či snad revoluce sametová?, op. cit. s. 37-39.

[2] Ibidem, ss. 38-39.

[3] Patrz: Mencl, W.: Důsledky potlačení Pražského jara. Místo Pražského jara ve světových a čechoskovenských dějinách, [w:] Čechoslovensko roku 1968, t. 2 Počátky normalizace, red. M. Bárta, Praha 1993.

[4] Patrz: Tabela 1 Przyrost dochodu narodowego w Czechosłowacji w latach 1970-1988

[5] Otahál, M.: Opozice..., s. 32.

[6] Weigel, G.: Ostateczna rewolucja. Kościół sprzeciwu a upadek komunizmu, tłum. W. Buchner, Poznań 1995, s. 218.

Jeśli szukają Państwo pomocy w napisaniu własnej pracy - potrzebują Państwo fachowych konsultacji to polecamy stronę [pisanie prac](#) - profesjonalna pomoc w pisaniu prac w granicach prawa.